

APELUJEMY O CZUJNOŚĆ! – OSZUŚCI DZIAŁAJĄ!

Niestety, przestępcy oszukujący seniorów nie ustają w poszukiwaniu kolejnych ofiar. Na szczęście nie mamy sygnałów o tym, aby działali w powiecie śremskim, ale apelujemy o czujność, bowiem od początku kwietnia poznańscy funkcjonariusze odebrali kilkanaście zgłoszeń dotyczących oszustw metodą „na policjanta” .

Oszuści działali na terenie powiatu śremskiego w połowie stycznia tego roku. Jednego z nich policjanci zatrzymali i obecnie przebywa on w areszcie. Od tego czasu nie mieliśmy żadnych sygnałów o tym, aby oszuści u nas grasowali. Jednak apelujemy o czujność. Od początku kwietnia br. przestępcy dzwonili do seniorów z poznańskiego Grunwaldu, Jeżyc, Starego i Nowego Miasta, a także do starszych osób z Murowanej Gośliny. Wykorzystali społeczne zaufanie do Policji i podawali się za funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego.

Jeden z telefonów został wykonany do 80-letnich siostr z Jeżyc. Do kobiet zadzwonił mężczyzna podający się za Arkadiusza Kaczmarka – funkcjonariusza Policji. Oszust powiedział, że został znaleziony dowód osobisty jednej z kobiet i mają one uważać na listonoszy i pracowników banku, ponieważ mogą mieć jego kopię. Po chwili zapytał czy posiadają w domu oszczędności, ponieważ ktoś z Policji po nie przyjdzie, aby zapewnić im bezpieczeństwo. Seniorki przekonane, że mają do czynienia z prawdziwymi policjantami spakowały ponad 8 tysięcy do reklamówki i wręczyły je mężczyźnie, który przyszedł do ich mieszkania.

W drugim z przypadków 70-latka została oszukana przez kobietę, która podała się za Marię Nowicką – funkcjonariuszkę CBŚ. Oszustka oświadczyła, że prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży pieniędzy z rachunków bankowych. Jednocześnie poinformowała seniorkę, że ktoś zna jej dane osobowe i może wziąć na nią pożyczkę. Starsza pani z obawy przed tym sama wzięła dwa kredyty. Uzyskane 40 tysięcy złotych wpłaciła na nowo założone konto, a hasła przekazała oszustce.

Inna seniorka, mieszkanka Nowego Miasta uwierzyła fałszywemu policjantowi w to, że jej pieniądze w banku są zagrożone. Wypłaciła 18 tysięcy złotych, spakowała je do koperty i taksówką zawiozła na osiedle Przyjaźni w Poznaniu. Na miejscu zgodnie z poleceniami fałszywego policjanta włożyła je do kosza na śmieci. Przestępca jednak nie potrafił ich odnaleźć. 76-latka po kolejnych telefonach mężczyzny zorientowała się, że padła ofiarą oszusta i o wszystkim poinformowała policjantów, którzy odzyskali pieniądze kobiety.

UWAGA!!! - Każdy kto dzwoni, podaje się za policjanta i prosi o przekazanie lub przelanie na konto pieniędzy TO OSZUST!

/ EK / KMP P-ń /



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)